

Sygn. akt V Ca 2259/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2012 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - **SSO Oskar Rudziński**

Sędziowie **SSO Joanna Staszewska**

SSO Marzanna Góral (spr.)

Protokolant **sekr. sądowy Małgorzata Roś**

po rozpoznaniu w dniu **26 listopada 2012 r.** w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. R.

przeciwko K. B. i S. B.

o zwolnienie zajętych przedmiotów spod egzekucji

na skutek apelacji powódki A. R.

od wyroku Sądu Rejonowego w Piasecznie

z dnia 9 marca 2012 r., sygn. akt I C 485/10

oddala apelację.

Sygn. akt V Ca 2259/12

UZASADNIENIE

W dniu 2 listopada 2010r. małoletnia A. R. wniosła przeciwko K. B. i S. B. – prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) s.c. K. B., S. B. w W. - pozew o zwolnienie zajętych przedmiotów od egzekucji. W uzasadnieniu wskazała, że Komornik Sądowy - w sprawie egzekucyjnej (...) prowadzonej przeciwko ojcu powódki W. R., w dniu 16 września 2010r., dokonał zajęcia lodówko-zamrażarki (...) oraz kompletu mebli kuchennych z zabudową AGD: płytą gazową, piekarnikiem elektrycznym i zmywarką. Wyjaśniła również, że w/w przedmioty podobnie jak dom, w którym zostały zajęte stanowią jej własność. Do pozwu dołączyła umowę darowizny, z której wynikało, że w dniu 21 lutego 2005r. rodzice małoletniej A. R. zawarli umowę darowizny na mocy, której H. R. podarowała A. R. reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego - W. R., dwie działki gruntu o łącznej powierzchni 700 m kw, w tym jedną zabudowaną domem mieszkalnym, położone we wsi R. na terenie gminy G. (powiat (...), woj. (...)). Małoletnią powódkę reprezentowała w procesie jej matka H. R., która jako przedstawicielka ustawowa małoletniej w dniu 20 kwietnia 2011r.

Reprezentująca małoletnią powódkę w procesie H. R., jako jej przedstawicielka ustawowa, w dniu 20 kwietnia 2011r. zatwierdziła wszystkie czynności małoletniej począwszy od dnia wniesienia pozwu.

Pozwani wnosili o oddalenie powództwa w całości wskazując, że zajęte przedmioty pozostawały we władaniu dłużnika oraz, że wiek zajętego sprzętu wyklucza by w dacie darowizny nieruchomości mógł on stanowić wyposażenie domu podarowanego powódce. Podnieśli również, że powódka jako osoba małoletnia, pozostająca na utrzymaniu rodziców nie uzyskuje dochodów pozwalających na nabycie tego rodzaju sprzętu, a nadto, że nie przedstawiła ona żadnych imiennych dowodów jego zakupu.

Wyrokiem z dnia 9 marca 2012 r. Sąd Rejonowy w Piasecznie oddalił powództwo.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 16 września 2010r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Piasecznie T. K. dokonał zajęcia w miejscu zamieszkania dłużnika W. R. następujących ruchomości: lodówko-zamrażarki marki (...) oraz kompletu mebli kuchennych z zabudowaną płytą gazową, piekarnikiem elektrycznym i zmywarką. Komornik ten prowadzi postępowanie egzekucyjne pod sygn. akt (...) z wniosku wierzycieli: K. B. i S. B. przeciwko dłużnikowi W. R.. Nieruchomość, na której zamieszkuje powódka wraz z rodzicami i bratem stanowi jej własność. W domu zamieszkuje dłużnik W. R.. Wspólnie z pozostałymi członkami rodziny, korzysta on ze sprzętu znajdującego się w domu, w tym z mebli kuchennych i lodówko-zamrażarki. Zajęta przez komornika w dniu 16 września 2010r. lodówko-zamrażarka (...) została odebrana przez brata powódki K. R. w dniu 08 marca 2008r. od dostawcy. W dniu 10 lipca 2007r. H. R. otrzymała – jako nabywca - fakturę Vat za zakup tzw. zabudowy kuchennej na łączną kwotę 4. 450,00 zł.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo, którego postawę prawną miał stanowić przepis art. 841§1 k.p.c., uprawniający osobę trzecią do żądania zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji, jeżeli skierowanie do niego egzekucji narusza jej prawa, nie zasługiwało na uwzględnienie. Wskazał, że powództwo, o którym mowa w powołanym przepisie zmierza do przeciwstawienia się prowadzeniu egzekucji z określonego przedmiotu, a legitymacja czynna służy wyłącznie osobie trzeciej, której prawa zostały naruszone w konkretnym postępowaniu egzekucyjnym. Zaznaczył przy tym, że wypadki naruszenia prawa mogące stanowić podstawę powództwa - wskazywane przykładowo w doktrynie - obejmują sytuacje, w których: skierowano egzekucję do przedmiotu stanowiącego własność osoby trzeciej; osobie trzeciej przysługuje ograniczone prawo rzeczowe do zajętego przedmiotu, a ustawa nie nakazuje uwzględniać tego prawa w inny sposób w egzekucji; zajęty przedmiot nie należy do dłużnika, a osoba trzecia ma prawo żądać wydania tego przedmiotu; na korzyść osoby trzeciej istnieje obowiązujący wierzyciela zakaz zbywania lub obciążania przedmiotu. Zdaniem sądu pierwszej instancji skoro powódka podniosła w pozwie, że egzekucja prowadzona przez komornika została skierowana do przedmiotów stanowiących jej własność, to winna tę ostatnią okoliczność wykazać, bowiem zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Sąd Rejonowy stwierdził, że wobec tego, iż w procesie wszczętym przez powódkę ciężar udowodnienia faktu, że naruszone zostały jej prawa – spoczywał na powódce, tym samym to na niej spoczywał obowiązek wykazania, że może żądać zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji. Zdaniem tegoż sądu strona pozwana, nie musiała natomiast w przedmiotowym postępowaniu udowadniać żadnych faktów, z których miałyby wywodzić korzystny dla siebie skutek prawny, pozwani nie kwestionowali bowiem swojej legitymacji biernej. Sąd pierwszej instancji wskazał, że wbrew ciężącemu na powódce obowiązkowi, ograniczyła się ona jedynie do nieopartych żadnymi dowodami twierdzeń, że przedmioty zajęte przez komornika należą do niej, czym starała się wykazać, że nie należą one do dłużnika W. R.. Nie przedstawiła natomiast żadnego dowodu na to, że w/w przedmioty rzeczywiście jej własność stanowią i że jest uprawniona do wytoczenia powództwa z art. 841 k.p.c.. Nie wykazała mianowicie, że stała się ich właścicielem w drodze – jak podnosiła – dokonanych na jej rzecz darowizn. Sąd ten zaznaczył przy tym, że jakkolwiek powódka wykazała, że nabywcą zabudowy kuchennej i mebli była H. R. (faktura Vat k. 26), to nie udowodniła jednak, że matka dokonała na jej rzecz darowizny w/w przedmiotów. Według sądu pierwszej instancji powódka nie mogła też skutecznie wykazać, iż lodówko-zamrażarka została jej darowana przez brata, skoro nie był on właścicielem tego przedmiotu, na co wskazuje dołączony do akt dokument zamówienia określający brata powódki jedynie jako osobę dokonującą odbioru (k. 27). Sąd Rejonowy podkreślił, że dołączona do pozwu umowa darowizny nieruchomości, w której zamieszkuje powódka, stanowi jedynie dowód tego, że powódce darowana została tylko wskazana w akcie notarialnym nieruchomości, zaś powódka, powołująca się na fakt, że sporne przedmioty otrzymała w podobny sposób - jako obdarowana - od

właścicieli tych rzeczy, tj. brata i matki, nie wykazała, że w istocie darowizna taka miała miejsce. Wyjaśnił przy tym, że przez umowę darowizny darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku (art. 888§1 k.c.), świadczenie na rzecz obdarowanego polega na dokonaniu przysporzenia majątkowego, może w szczególności polegać na przeniesieniu określonych praw z majątku darczyńcy do majątku obdarowanego oraz, że pomiędzy uszczupleniem w majątku darczyńcy, a przysporzeniem w majątku obdarowanego musi istnieć bezpośredni związek, zaś wykonanie darowizny musi powodować bezpośrednie przesunięcia majątkowe. W tym stanie rzeczy w ocenie sądu pierwszej instancji zasadnym było przyjęcie, że powódka wykazała jedynie, iż w dniu 21 lutego 2005r. doszło do przysporzenia majątkowego w postaci nieruchomości (akt notarialny k. 2-4), nie wykazała natomiast, aby w podobny sposób w jej majątku znalazły się przedmioty zajęte przez komornika w dniu 16 września 2010r. Tym samym powódka nie wykazała prawa własności do tych rzeczy, na co się powoływała, a w konsekwencji także legitymacji do wytoczenia przedmiotowego powództwa. Niezależnie od powyższego Sąd Rejonowy zaznaczył, że w myśl art. 845§1 i 2 kpc komornik prowadzący postępowanie egzekucyjne może przystąpić do zajęcia ruchomości, jeżeli taki sposób egzekucji został wskazany przez wierzyciela (art. 797 kpc). Zająć można ruchomości dłużnika będące bądź w jego władaniu, bądź we władaniu samego wierzyciela, który do nich skierował egzekucję, a także we władaniu osoby trzeciej, która wyraża zgodę na zajęcie lub przyznaje, że stanowią one własność dłużnika. Wyjaśnił przy tym, że władanie przez dłużnika rzeczą ruchomą stanowi jeden z elementów stanu posiadania (art. 336 kc), przy czym komornik nie rozstrzyga czy władanie rzeczą jest oparte na prawie, a tym bardziej na jakim prawie. Komornik może więc dokonać zajęcia rzeczy znajdujących się we współwładaniu dłużnika (np. gdy rzecz znajduje się w mieszkaniu lub innym miejscu zajmowanym przez dłużnika wspólnie z osobami trzecimi, zwłaszcza z członkami rodziny, to – gdy nic innego nie wynika z charakteru rzeczy lub innych szczególnych okoliczności – komornik może przyjąć, że jest ona co najmniej we współwładaniu dłużnika, a to upoważnia go do jej zajęcia [por. wyrok SN z dnia 15.02.1991r., IV CR 550/90.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka zaskarżając go w całości i zarzucając: - naruszenie prawa procesowego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie dyspozycji art. 233 §1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala stwierdzić, że powódka jest właścicielem rzeczy, o których zwolnienie od egzekucji wnosiła w swoim pozwie a w związku z tym, że brak jest po jej stronie tzw. legitymacji czynnej.

- naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 155 k.c. , art. 252 k.c. , art. 336 k.c., art. 535 k.c. i art. 890 k.c.. Wskazując na powyższe apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zwolnienie od egzekucji przedmiotów, o których mowa w pozwie tj.: lodówko- zamrażarki (...), kompletu mebli kuchennych z zabudową AGD- płytą gazową, piekarnikiem elektrycznym, zmywarką oraz o zasądzenie na rzecz powódki kosztów postępowania według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany K. B. wniosł o oddalenie apelacji, a pozwany S. B. nie zajął stanowiska w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Na wstępie należy wyjaśnić, że mimo braku odpowiedniej precyzji w sposobie określeniu strony pozwanej w niniejszym procesie nie może budzić, że nie była nią wskazana w apelacji i sentencji zaskarżonego wyroku spółka cywilna lecz jedynie K. B. i S. B. jako osoby fizyczne będące współnikami tejże spółki. Wypada bowiem podkreślić, że spółka cywilna regulowana przepisami art. 860-875 k.c. nie jest odrębnym podmiotem prawa cywilnego. W szczególności nie jest ona osobą prawną ani jednostką organizacyjną niemającą osobowości prawnej, ale wyposażoną w zdolność prawną. O uznaniu za osobę prawną, jak również za jednostkę organizacyjną niemającą osobowości prawnej, ale posiadającą zdolność prawną (art. 331 k.c.) decyduje bowiem kryterium normatywne w postaci przyznania przez przepis prawa: w pierwszym przypadku - osobowości prawnej, a w drugim - zdolności prawnej. Tymczasem żaden przepis prawa nie przyznaje spółce ani atrybutu osobowości prawnej, ani zdolności prawnej. Ponieważ nie jest ona podmiotem prawa, nie przysługuje jej w związku z tym również zdolność do czynności prawnych, zdolność sądowa ani procesowa. Konsekwencje braku podmiotowości prawnej spółki cywilnej wyrażają się między innymi w tym, że: 1) stroną zawieranych umów są wszyscy współnicy, a nie spółka; 2) podmiotami

praw i obowiązków są wszyscy współnicy, a nie spółka; 3) stroną postępowania sądowego czy administracyjnego są wszyscy współnicy, a nie spółka; 4) majątek spółki jest majątkiem wspólnym współników; 5) odpowiedzialność za zobowiązania ponoszą współnicy, a nie spółka.

Następnie należy wskazać, że wbrew stanowisku skarżącej brak podstaw do uznania, że zaskarżone orzeczenie zostało wydane z naruszeniem powołanych w apelacji norm prawa procesowego i materialnego. Ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji są prawidłowe i adekwatne do materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Przyjęta ocena tych dowodów nie nosi cech dowolności i mieści się z w granicach przewidzianych dyspozycją art. 233§1 k.p.c., statuującego zasadę swobodnej oceny dowodów. Wypada przy tym zaznaczyć, że w sytuacji, gdy z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, nawet gdyby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (por. postanowienie SN z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00). W tym miejscu koniecznym jest jednak wyraźne podkreślenie, że wśród dowodów powołanych przez stronę powodową w niniejszej sprawie, w istocie nie było takich, które pozwalałyby na ustalenie, że opisane w pozwie przedmioty, zajęte w toku postępowania egzekucyjnego, stanowiły własność powódki. Powódka nie przedstawiła bowiem żadnych dowodów na okoliczność zawarcia umów darowizn na mocy, których miałyby uzyskać prawo własności tych przedmiotów. Powołane przez powódkę dowody w postaci faktury VAT wystawionej na nazwisko jej matki H. R. oraz potwierdzenia odbioru zamówienia na nazwisko jej brata K. R., nie odnosiły się w jakikolwiek sposób do kwestii dalszych dyspozycji prawem własności ruchomości wymienionych w tych dokumentach. W tym kontekście celowym jest stwierdzenie bezzasadności zarzut naruszenia normy prawa materialnego objętej art. 890 §1 k.c., zgodnie którą oświadczenie darczyńcy powinno być złożone w formie aktu notarialnego, stanowiącą jednocześnie, że umowa darowizny zawarta bez zachowania tej formy staje się ważna, jeżeli przyrzeczone świadczenie zostało spełnione. Z treści tego przepisu wynika jedynie, że ustawodawca przewidział dla instytucji darowizny wyjątek od zasady określonej w art. 73 § 2 k.c. (przewidującej sankcję nieważności dla czynności prawnej dokonanej bez zachowania wymaganej formy szczególnej) przy darowiznach rękodajnych, a także dla tych, gdzie świadczenie zostało spełnione przed zawarciem umowy. To, że umowa darowizny sporządzona bez zachowania określonej formy nie jest nieważna z mocy samego prawa nie oznacza jednak, iż w wypadku powoływania się na fakt zawarcia takiej umowy, okoliczność ta nie wymaga udowodnienia. Nietrafne są także zarzuty obrazy pozostałych norm tej kategorii powołanych w apelacji. W sytuacji gdy nie stanowiły one podstawy wydania zaskarżonego orzeczenia, trudno mówić o ich błędnej wykładni lub wadliwym zastosowaniu. Wypada jedynie zauważyć, że bliższe ustosunkowanie się do zarzutu naruszenia art. 252 k.c. nie jest możliwe z tej przyczyny, że motywy apelacji nie zawierają żadnej argumentacji w tym zakresie. Odwoływanie się do regulacji zawartej w art. 336 k.c., definiującej pojęcia posiadacza samoistnego i zależnego nie mogło być natomiast skuteczne z w tego względu, że art. 339 k.c. konstruuje domniemanie samoistności posiadania. Domniemanie to może być wprawdzie obalone, jednakże wymaga to wykazania odpowiedniej inicjatywy dowodowej, która w niniejszej sprawie nie została podjęta. W tym stanie rzeczy prawidłowość oceny prawnej żądań pozwu nie została podważona i nie zachodziły przesłanki do wydania oczekiwanego wyroku reformatoryjnego. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.